

Nr. 136



ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 17 maja 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniowych, ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 60.00
Miesięcznie „ 20.00
za rozczeszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 69.00
Miesięcznie „ 23.00
Po za Łodzią egz. 90 f.
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK

Poniedziałek 17 Paschalis
Wtorek 18 Feliksa Kap.
Środa 19 Piotra Celest.

REDAKCJA

w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem m 2,50 w tekście m. 3. za tekstem 2 mk. nekrologi mk 1,50 za wiersz polityczny. Drobne ogłoszenia 40 fenigów za wyraz Komunikaty mk. 3.—. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Niżej podpisane instytucje przyjmują zapisy na

5% WEWNĘTRZNE POŻYCZKI PAŃSTWOWE z roku 1920 (krótkoterminową i długoterminową)

na warunkach prospektu MINISTERSTWA SKARBU, za własnymi kwitami tymczasowymi:

BANK HANDLOWY W ŁODZI
BANK KUPIECKI ŁÓDZKI
BANK HANDLOWY W WARSZAWIE, ODDZIAŁ W ŁODZI
PIOTROGRODZKO-RYSKI BANK HANDLOWY, ODDZIAŁ W ŁODZI
BANK ZACHODNI, ODDZIAŁ W ŁODZI
TOW. WZAJEMNEGO KREDYTU PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH.

1556 - 2

Ataman Petlura zbiera plony zwycięstw polskich.

Petlura inauguruje swe rządy Przywitanie atamana Audjencja Petlury u Naczelnika Państwa

Berdyczów. 9 maja.

W tych dniach przybył Petlura wraz ze swoim sztabem w towarzystwie ministra wojny, pułk. sztabu generalnego Salskiego i generalnego komisarza ziem wołyńskich Minkiewicza, oraz wojewody podolskiego Kraczkiewicza do Berdyczowa. Niebawem po przybyciu atamana zjawiał się u niego gen. Listowski, dowódca jednej ze zwycięskich armii, operujących na froncie bolszewickim w towarzystwie swego szefa sztabu ppułk. Przewłockiego celem powitania gościa. Następnie ataman Petlura dokonał przeglądu jednej z dywizji ukr., przyczem zwiadał szczegółowo koszary, stajnie i inne budynki służbowe w towarzystwie gen. Listowskiego i sztabu. Następnie udali się do pociągu swojego, gdzie przyjął kilka delegacji ludności miejscowej, a o g. 18 uczestniczył w obiedzie, wydanym na cześć atamana przez gen. Listowskiego.

Pod wieczór odjechał ataman Petlura do Winnicy, gdzie rano odbyło się uroczyste jego przyjęcie przez ludność.

Atamana witano entuzjastycznie. Przedewszystkiem udał się ataman Petlura do soboru prawosławno-

go, w którym został przyjęty przez miejscowego episkopa w otoczeniu liczego duchowieństwa w szatach pontyfikalnych. Po krótkim nabożeństwie, udał się ataman do sali Rady miejskiej, gdzie go powitali reprezentanci społeczeństwa ruskiego i polskiego. Pierwszy przemówił dziekan rzymsko katolicki ks. Lewiński, stwierdzając, że ludność polska zawsze z całą lojalnością będzie odnosić się do rządu ukraińskiego, przyczem wyraził nadzieję, że ludność polska pod rządem ukraińskim nie dozna żadnej krzywdy. — Następnie przemawiali reprezentanci warstw robotniczych i inteligencji. Ogromne tłumy ludności zaległy plac cały przed gmachem Rady miejskiej, a gdy ataman Petlura ukazał się w towarzystwie ministra wojny na balkonie, przemówił do zgromadzonych minister wojny pułk. Salski, który w imieniu atamana wezwał gorąco całe społeczeństwo ukraińskie do jedności i pracy wyteżonej bez swarów, a nadto wskazał na wielkie błędy, jakich dopuściło się dotąd ukraińskie społeczeństwo w stosunku do swej własnej narodowej armii. Podniósł niezmiernie, wprost historyczne zasługi najbliższego sąsiada, Rzeczypospolitej Polskiej,

oraz jej Naczelnika Piłsudskiego, który podaje obecnie pomocną ręką, powstającej Ukrainie, poczem zakończył przemówienie swoje okrzykiem na cześć niezawisłej Ukrainy.

Ostatnie przemówienie wygłosił komisarz rządu ukraińskiego na miasto i powiat winnicki, poczem wśród niemilkających okrzyków gęstych tłumów ludności udał się ataman Petlura do hotelu „Savoy”, gdzie władze miejscowe podejmowały go skromnym śniadaniem. Przemówień żadnych nie wygłoszono. Na śniadanie zostali też zaproszeni oficerowie polscy jednej dywizji, konsystującej obecnie w Winnicy, z zastępcą szefa sztabu generalnego na czele.

O godz. 13.50 wyjechał ataman Petlura z Winnicy by zdążyć na godz. 17 do Berdyczowa na spotkanie z Naczelnikiem Państwa, Piłsudskim.

W Berdyczowie przyjął Naczelnik Państwa atamana Petlurę w swoim wagonie salonowym na dłuższej audjencji, do której później zaproszony został również minister Salski. O godz. 23 Naczelnik Państwa wyjechał do swojej kwatery głównej, a w godzinę potem ataman Petlura opuścił Berdyczów ażeby powrócić do Kamieńca Podolskiego.

Ze strony władz wojskowych polskich towarzyszyli stale atamanowi Petlurze pp. min. Stawek, szef polskiej misji wojskowej przy głównej komendzie wojsk ukraińskich, oraz kap. Nałęcz-Korzeniowski z adjutantury generalnej, który towarzyszył atamanowi Petlurze przez cały czas jego podróży z Warszawy, oraz podczas pobytu atamana na ziemiach ruskich.

Nowa fala anarchii.

Ferment strajkowy wśród urzędników magistratu

Podczas gdy Polska toczy decydujący i śmiertelny bój z mongolską dziczą bolszewicką, gdy bohaterki żołnierze nasz swą niezłomną dłoń wykuwa w trudzie i niebezpieczeństwach przyszłość Ojczyzny, wewnątrz kraju prowadzona jest przez ciemne i przewrotne indywidualne usiłowania w celu sparaliżowania życia, w celu unicestwienia owoców zwycięstw wojny naszej, wreszcie w celu rzućenia odbudowującego się państwa w przepaść anarchii i zamętu.

Usiłowania te znajdują swój charakterystyczny przejaw w orgji strajkowej, która ostatnio stała się wprost katastrofą swego rodzaju. Wytworzyło się jakieś zawrotne koło błędne, w którym trwa nieustanna gonitwa między cenami artykułów a normami płac. Każdorazowa zwiększa płac wywołuje automatycznie zwiększenia się drożyzny. Nowa zwiększa na krótkim czasie powoduje nowe skoki cen — i tak da capo al fine... Rzeczka jest zrozumiałą, iż w ten sposób ceny u nas, już śmiesznie wygórowane, dojdą do wyżyn wrost fantastycznych i że wobec tego strajków, jako broni bezwzględnie obosiecznej winno się o ile możliwe unikać.

Po załatwieniu sprawy strajku w przemyśle włókienniczym, gdzie sfery robotnicze, jak to przewidywaliśmy, wykazały dużą ustepliwosć oraz oględność, Łódź staje obecnie w obliczu strajku swoich urzędników municypalnych.

Pracownicy miejscy wystąpili z żądaniem podwyżek. Żądanie to tłumaczy zresztą obecna drożyzna. Władze miejskie zdecydowały się dać 50 proc. podwyżki.

Zarząd związku jednak nieodwołalnie oraz bezwzględnie oświadczył, iż od żądania 120 proc. nie odstąpi, grożąc w przeciwnym razie strajkiem.

Tego rodzaju nieustepliwie oraz arbitralne stanowisko, odsuwające wszelką możność jakiegokolwiek kompromisu świadczy wyraźnie, iż w łonie związku pracowników pozyskały postać żywioły albo nieorientujące się w powadze obecnej chwili, w odpowiedzialności, jak spoczywa na pracownikach, bądź co bądź, mieniących się przeciw pracownikami intelektualnymi, albo też podające się z tych lub innych względów tej podziemnej agitacji, która przede wszystkim ma na celu urudnienie sytuacji wewnętrznej w Polsce.

W komunikacie swoim pracownicy miejscy zwracają się do społeczeństwa z prośbą o „moralne poparcie”. Tę prośbę wśród społeczeństwa jednak nie zna da. Tą drogą działania, tego rodzaju takimi operować nie wolno, zwłaszcza tym, którzy, pracując w instytucji użyteczności publicznej, prac do strajku rzucają nowy posiew anarchii.

Płace pracowników miejskich w Łodzi, jeszcze według norm dotychczasowych, są wyższe niż pensje w magistracie warszawskim lub też wynagrodzenia urzędników państwowych wielu dykasterji. Urzędnik III kategorii otrzymywał 1500 Mk. miesięcznie, oprócz tego dodatek drożyzniany na każde dziecko, Mk. 8.60 za każdą godzinę nabełatową w dni powszednie i cuk. 11.45 za godziny świąteczne. Proponowana przez magistrat podwyżka 50 proc. dałaby wraz z godzinami nadetatowymi oraz wartością deputatów conajmniej 3 tys. marek miesięcznie.

Na takie warunki można się zgodzić. Urzędnicy IV i V kategorii otrzymywaliby nieco mniej.

Wobec tego bezwzględne stanowisko Związku pracowników miejskich staje się tylko przejawem tego ogólnego rozprężenia, jakie usiłują pogłębić i zaostrzyć pewne żywioły, a jako takie stanowczo zasługuje na potępienie.

W całym tym zatargu jaki wynika między władzami miejskimi a pracownikami znamienym jest to, iż stronictwa, które dzierżą obecnie władzę w Magistracie, zbierają samą obecnie plon tego, co zasiały. Jak się dowiadujemy z komunikatu związku pracowników miejskich, zarząd magistratu oświadczył, iż wystąpi kategorycznie w celu niedopuszczenia do strajku i że nie cofnie się nawet przed zmilitaryzowaniem wydziału zaprowiantowania. Pamiętamy jak stanowczo występowało stronictwo P. P. S. przeciw militaryzacji elektrołni w Warszawie. Okazuje się więc, iż samy jednak doszli do wniosku, że z anarchją, należy walczyć kategorycznie. Oby to doświadczenie wpłynęło odpowiednio na przyszłą taktykę tych stronictw. Byłaby to chociaż jedna dobra strona obecnego zatargu w Magistracie.

po za tereny plebiscytowe wrogo zachowujących się urzędników niemieckich ewentualnie ceeskich; 5) zebranie na wiecu protestacyjnym upoważniają prezydium, by wysłało depeszę do rządu polskiego, aby ten zwrócił się do komisji Międzysojusznicej, celem uchronienia ludności polskiej od gwałtów i napadów band niemieckich i czeskich.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty” Koutnickiej.

Opuszczający salę wznosili okrzyki na cześć Warmji, Spolszi i Marowsza. Wiec zamknęło o g. 6 wieczorem.

KRONIKA.

— W sprawie kwasty plebiscytowej. a) Wczoraj zwołane było w lokalu Stow. Techników (Andrzeja 3) zebranie zaproszonych osób przez komitet plebiscytowy, w celu ułożenia programu kwasty plebiscytowej, która odbyć się ma od 24 do 31 maja r. b. Obecnych było zaledwie 14 osób.

Zebrań, po krótkiej dyskusji, postanowili zwołać ponowne zebranie na wtorek o g. 6-ej po poł. w sali techników. Niezależnie od tego polecono komitetowi plebiscytowemu rozστείć powtórnie zaproszenia do wymienionych organizacji i osób.

— Sprawy robotnicze. a) Na zebraniu ogólnem delegatów fabryk przemysłu włókienniczego, zobowiązano wszystkich obecnych, ażeby przeprowadzili kontrolę wszystkich pracujących robotników fabrycznych, celem stwierdzenia, czy należą do związków zawodowych. O ile okaże się, że dany robotnik, lub robotnica nie należą do żadnego związku, wówczas na ich miejsce powołani będą do zaęcia członkowie związków pozostający dotąd bez pracy.

— Strajk elektrotechników. a) Z powodu nieuwzględnienia żądań związku zawodowego pracowników elektrotechnicznych, przez stowarzyszenie instalatorów elektrotechników i zajęcie przez nich stanowiska nieprzejętane. Wszyscy elektrotechnicy należący do związku zastrajkowali.

— Wieczór artystyczny. w Sali Koncertowej. Wczorajszy wieczór artystyczny w Sali Koncertowej udał się najzupełniej. Przedewszystkiem więc zwolennicy kunsztu wokalnego podziwiać mogli piękną koloraturę p. Julji Mechówny, która w arjach z oper „Traviata” i „Purytanie” zdumiewała rozległością skali swego srebrzystego sopranu.

Produkcje barytonisty opery warsz. p. Naróznego zyskały ogólny poklask.

Pani Nina Doree w olśniewających kostjumach zwiennie odtńczyła pełne wdzięku nastrojowe walec. Piosnkę ulotną reprezentował ze smakiem i muzykalnością p. Witold Zdzitowiecki, który wygłoszeniem fragmentu „Kordjana” w zupełności usprawiedliwił to, że zrywa przelotną zażyłość z lekką muzą dla poważnej sztuki dramatycznej.

Znany nam już ze sceny i estrady red. L. Brodzki zbierał oklaski za poezje własne i jędrne satyry aktualne. — Akompanjował do śpiewu po mistrzowsku dyr. Śledziński, kapelmistrz opery warszawskiej.

Wieczór ten wolny od kabaretowej plaskości, dowiódł, że produkcje poważne i prawdziwie artystyczne zawsze mogą liczyć na powodzenie.

— Dla zdobycia taniego mięsa końskiego. a) Mieszkaniec Konstantynowa, Adolf Krol uładował zamiar zdobycia za tanie pieniądze mięsa końskiego. Widząc na pastwisku konia swego sąsiada, młynarza E. Kellera, namówił 16 letniego chłopca Leona Zawadę, aby ten porzucił trującą pigułkę. Zawada potakamiwszy się na 25 marek, spełnił polecenie, a koń po spożyciu trującego środka zdechtł.

O haniebnym czynie Krola, który chciał później nabyć padłego konia, dowiedziała się policja aresztowała i zarówno sprawcę Krola jak i Leona Zawadę. Poszkodowany Keller oblicza stratę na 30,000 marek.

— Aresztowanie złobów. a) Policja aresztowała na ul. Szpitalnej, 21-0 letniego Stefana Herka i 25-cio letniego Grynka Pieńkowskiego, którzy uciekli z obozu jeńców w Strzałkowie i zamierzali powędrować do rodziny za Ukrainą. Odesłano ich do żandarmerji.

Przeciw gwałtom na terenach plebiscytowych.

Obrzmiał wiec protestacyjny w Sali Koncertowej.

a) Na zapowiedziany wczoraj o g. 3 ej po południu w sali Koncertowej wiec protestacyjny przeciw gwałtom pruskim i czeskim na terenach plebiscytowych, przybyło z górą 3000 osób, przeważnie z pośród sfer robotniczych.

Wiec zagał członek komitetu plebiscytowego okręgu łódzkiego inż. Swierczewski, zaznaczając, iż wobec terroru i gwałtów, jakich dopuszczają się Niemcy nad ludność polską zamieszkałą na Warmji i Mazowszu, należy podjąć energiczną akcję dla zapobieżenia nabał niepożądanym ekscesom.

Na wezwanie komitetu plebiscytowego przybyli delegaci redaktor pisma „Der Weckruf” (Pobudka), wychodzącego na Warmji p. Dąbrowski oraz z Mazowsza p. Ciecek.

Na przewodniczącego powołano ks. prałata Tymienieckiego, który powitał gorącymi słowami liczną zebranych rodaków, poczem podniósł zastugi armji polskiej, odnoszące zwycięstwa, za co złożył jej cześć (żywe oklaski), oraz wniósł okrzyk na cześć Naczelnika państwa J. Piłsudskiego, z entuzjazmem pochwycyony przez tłum zebranych. Kończąc przemówienia wzywa i zachęca do spokojnej, wytrwałej pracy.

Delegat z Mazowsza p. Ciecek charakteryzuje położenie tamtejszej ludności polskiej, znoszącej tyranię i prześladowanie od Niemców; podkreśla nieprzychylnie stanowisko, jakie zajęła komisja koalicyjna międzysojusznicza względem

polaków. Przycisza fakty świadczące o wrogiem usposobieniu Niemców względem ludności plebiscytowej, mówi o ekscesach i awanturach na wiecach, organizowanych przez ludność polską i t. p. zaznacza zniemienny fakt, iż wojsko zamantestowało swą bezsilność wobec zgrai niemieckich krzykaczy, wspomniał dalej o szerokiej agitacji prowadzonej przez Niemców, celem prześladowania polaków. Pod wpływem agitatorów zdarzyły się na wiecach bójki, krwawe rozprawy, aresztowania i t. d. Mówca twierdzi, iż koniecznem jest dążyć do usunięcia władz pruskich, W końcu wezwał do energicznej akcji, aby Mazowsze przyłączone zostało do Polski i wniósł okrzyk na cześć Wolnej Zjednoczonej Polski. Po nim przemawiał szereg mówców.

Redaktor Dąbrowski z Warmji prześla w barwnych słowach zaciętką walkę, jaką stacza tamtejszy lud polski z Niemcami, prześladowanymi na każdym kroku.

Uchwalono rezolucję tej treści:

Zebrań domagają się: 1) ustalenia terminów głosowania w porozumieniu z polskimi organizacjami miejscowymi; 2) sprawiedliwego i równoprawnego traktowania ludności polskiej pod każdym względem, w szczególności zaś w dziedzinie szkolnictwa i w administracji; 3) rozwiązania istniejących jeszcze tak zwanych „Sicherheitswerów”, b) w celu spokojnego przeprowadzenia plebiscytu domagają się usunięcia

RODACY!

Zbliża się chwila kwesty plebiscytowej. Wszelkie nawoływania Komitetu o jaknajwiększy udział społeczeństwa w tych pracach pozostaje bez skutku. Na zwołane w tym celu zebranie w dniu 16 b. m., na rozesłane z górną 100 zaproszeń stawilo się zaledwie 14 osób. Ze względu na ważność sprawy, na wtorek, d. 18 b. m. zwołano zostaje ponowne zebranie. Odwołujemy się niniejszym do wszystkich organizacji społecznych, kulturalno-oświatowych i zrzeszeń zawodowych o przysłanie swych delegatów we wtorek 18 b. m., o g. 6-ej wieczorem do sali Słow. Techników (Andrzeja 3).

Komitet Plebiscytowy.

Z frontów bojowych

WARSZAWA. 16 5. (PAT) Ataki na przedmościu Kijowa ponawiane przez nieprzyjaciela w dniu 15 maja zostały skutecznie odparte. Nad Borysowem krążyło 7 samolotów nieprzyjacielskich, które zmuszono do odwrotu. Pozatem sytuacja bez zmiany.

Kuliński pułkownik.

PREZES MINISTRÓW W POZNANIU.

W sobotę przybyli do Poznania prez. min. Skłuski i min. skarbu Grabski. Po powitaniu na dworcu, gdzie odbyły się narady w sprawie planu unifikacji dzielnic byłego zaboru pruskiego zresztą Polski. Następnie przyjął pan prezydent ministrów delegację instytucji społecznych i ekonomicznych. Min. skarbu Grabski odbył konferencję z Poznańskim komitetem gospodarczym głównie w sprawach eksportu drzewnego, produkcji cukru, krochmalu i spirytusu, a wieczorem przemawiał na licznych zebraniach w sprawie pożyczki państwowej.

Poczem ministrowie z panem ministrem skarbu z min. b. dzielnic pruskiej odjechali do Torunia.

Na widnokręgu politycznym.

O ODSZKODOWANIE KOALICJI.

PARYŻ. 16 5. (PAT) Konferencja ministrów Francji i Anglii została otwarta w sobotę rano w salonie willi Sassona w Limpne. Uczestniczyli w niej Lloyd George, Chamberley, Millerand, Marschal oraz rady i eksperci im towarzyszący.

Omawiano kwestję odszkodowania, które mają zapłacić Niemcy. Osiągnięto porozumienie na podstawie pewnych zasad ogólnych. Delegacja Francji i Anglii uważa rezultat konferencji bardzo zadawalający.

WALKA Z REWOLUCJĄ WE FRANCJI.

LJON. 16 5. Gabinet francuski zebrał się w piątek rano pod przewodnictwem Milleranda na naradę w Ministerstwie spraw zagranicznych. Postanowiono nie wstrzymywać postępowania karnego rozpoczętego z powodu ostatniego strajku.

NUNCJATURA APOSTOLSKA W BERLINIE.

LLON. 16 5. (PAT) Papież powiadomił urzędowno rządu mocarstw europejskich, że postanowił utworzyć nuncjaturę apostolską w Berlinie. Życzy sobie Papież aby Niemcy zamianowały przy Watykanie stałego ambasadora niemieckiego w miejsce dotychczasowego reprezentanta.

ZAMACH NA WEZYRA.

Na tureckiego wielkiego wezyra dokonano zamachu strzelając do niego w jego mieszkaniu w Konstantynopolu. Sprawcę aresztowano.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Rokowania pokojowe rządu litewskiego z bolszewikami rozpoczęły się 8 maja w Moskwie.

Millerand przybył w piątek do Folkeston. Powitał go Chamberlain. Z Folkeston uda się do Belcaires-Lôge, gdzie oczekiwane go będzie Lloyd George.

W Neapolu odbyło się spuszczenie na wodę nadregnoltu włoskiego. Okręt ten nosi nazwę „Caracciolo” ma pojemność 44,000 ton i jest największym okrętem wojennym na świecie.

RADJO MOSKIEWSKIE CZYNNE.

Stacja radiotelegraficzna w Moskwie jest znów czynna. Korespondent „Dily Express” donosi, że przerwa była spowodowana przez eksplozję. Stacja radiotelegraficzna w Chodźminie ocalała wprawdzie jest jednak bardzo uszkodzona.

MIĘDZYNARODÓWKA.

Z Nowego Jorku donoszą, że jedna z frakcji partii socjalistycznej usiłuje nakłonić całą partję do przystąpienia do trzeciej moskiewskiej międzynarodówki. Amerykańska konferencja socjalistyczna odrzuciła jednak ten projekt i postanowiła ponownie przystąpić do drugiej genewskiej międzynarodówki z pewnymi zastrzeżeniami.

POŁĄCZENIE Z WIEDNIEM.

Dyrekcja kolejowa donosi, iż od dziś przywrócony będzie między Krakowem a Boguminem bieg pociągów nr. 16 i 21-21 odjazd pociągu nr. 16 z Krakowa o godz. 10 rano. Przyjazd do Bogumina o godz. 13, 35. Rewizja cłowa w Oświęcimiu. Odjazd pociągu nr. 21 z Bogumina o godz. 17, 41 przybycie do Krakowa o godz. 22, 28. Rewizja cłowa w Dziedźicach.

W MEKSYKU.

W Meksyku poddały się resztki sił rządowych rewolucjonistom na granicy Stanów Zjednoczonych. Gen. Obregon wydał rozkaz ażeby Caranzcy nie utrudniano wycofania się poza granicę Meksyku.

NOWE MONETY.

Komisja finansowa unji łacińskiej uchwaliła, że państwa należące do unji łacińskiej t. j. Francja, Belgja Włochy, Szwajcaria i Grecja będą wybijały monetę z brązu albo aluminium. Jak donosi „Journal” we Francji rozpoczęto wybijać nowe monety wartości są jednak znacznie lżejsze, tak że pomyłki są wykluczone.

NIEMCY ZRUJNUJĄ CZECHÓW.

Z Wiednia donoszą: Zachłanności Czechów, którzy tworząc swoje państwo pochłoneli więcej obcych narodowości, niżli strawić mogą, zaczyna wydawać owoce, które mogą być fatalne dla bytu państwa czeskiego. Niemcy chwycili się mianowicie metody popierania przewrotnych prądów w Czechach.

Na razie robią to niemieccy socjaliści, którzy w znacznej sile weszli do nowego sejmku czeskiego. Porozumieli się z czeskiimi komunistami w celu utworzenia Rad robotniczych w Czechach i w celu przystąpienia do moskiewskiej bolszewickiej międzynarodówki.

Na wspólnej konferencji niemieckich socjalistów i czeskich komunistów w Libercu, czeski bolszewik redaktor Hulek, wystąpił z mową, oświadczając się za dyktaturę proletariatu i wniósł okrzyk na cześć „sowieckich Czechów”.

Na Jobie.

„Le Journal de Pologne” zamieszcza wiadomość, która powinna napęlić radością serca feministek.

W Odesie podczas ubiegłego roku kobieta (żydówka) nazwiskiem Seljena Gribdennikoff, zwana „Dorą” dokonała egzekucji śmierci nad 700 osobami.

Nie jest to-jak zaznacza wspomniany dziennik—zwyczajny kat, czyhający na serca mężkie lecz jest to prawdopodobnie wykonawczyni najszczytniejszych ideałów ludzkości.

Pocieszmy się. Niebawem futuryści będą mieli nowy temat do swych koncepcji literackich.

Spadek cen.

Wskutek napływu mąki amerykańskiej do Polski zboże w Małopolsce znacznie potaniało. W niektórych powiatach cena zboża spadła o 1000 k. na jednym centnarze. Zniżka ta wywołała popłoch u paskarzy,

którzy magazynowali zboże, spekulując na wyższych cenach. Spadła również cena ziemniaków, naco wprawdzie znaczniejsze transporty z Poznania.

Znacznie zaznaczyła się zniżka ceny mian. Spadło w Krakowie 200 k. na 120 k. za 1 kg.

Nasz korespondent warszawski donosi na podstawie wywiadów w ministerjum aprowizacji, iż by znaczne transporty żywności amerykańskiej dojdą do Łodzi w końcu b. miesiąca. Należy się zupełnie poważnie liczyć ze spadkiem cen. Dlatego, narazie żadnych zapasów robić nie należy.

Taj mniczo przyczyny śmierci Franciszka Józefa.

Wśród wielu rewelacji z tajemnic habsburskiego dworu, które się pojawiły w ostatnich czasach, zasługuje na uwagę artykuł „Wiener Journal”, który podaje następującą historję.

Otóż według tych informacji śmierć cesarza Franciszka Józefa nie nastąpiła 21 listopada 1916 r. o godz. 9 wiecz. tylko w tym samym dniu o godz. w pół do 11-cj przed południem. Przyczyna tego zntajenia była rzekomo następująca: Przed śmiercią odwiedzili cesarza, niemiecki cesarz i król bawarski. Co tam się zdarzyło, niewiadomo. Jest znana jedynie jedna gwałtowna scena, która się zdarzyła podczas galowego przyjęcia dworskiego. W trakcie żywej dyskusji arcyksiężna Zyta wyciągnęła nagle rewolwer i strzeliła do Wilhelma, w odpowiedzi na co ten do niej wystrzelił i zranił ją. Nazajutrz podano publicznie następującą informację:

— Arcyksiężna Zyta lekko zachorowała i nie śmie na parę dni opuszczać swych pokoiów.

Zyta miała oświadczyć po odjeździe obu władców cesarzowi Franc. Józefowi, że sprawa niemiecka jest przegrana i robiła mu wyrzuty, że lekkomyślnie zaprzepacił los Austrii i swego domu. Od tego czasu cesarz bardzo się zmienił. Był zamknięty w sobie i moralnie złamaany. Od tej chwili datuje się też walka wszechniemieckiej prasy przeciwko rodzinie Parma. W jakiś czas potem nastąpiła śmierć starego cesarza, której prawdziwa przyczyna nie była znana. Pewnego dnia słyszeli ludzie odwiedzający „Burg” gwałtowną kłótnię między żandarmami zamkowymi, prowadzoną w jednym z pokoiów. Jedni oświadczyli, że ludowi trzeba powiedzieć prawdę o cesarzu, który nie umarł naturalną śmiercią, tylko się powiesił w momencie, gdy nie był strzeżony; inni oświadczyli, że sprawę tę okropną trzeba okryć tajemnicą.

Dzięki tej podsłuchanej scenie, wieści o śmierci gwałtownej cesarza rozszerzyła się wśród ludu i na froncie tak, że nawet najstrzejsze kary nie zdołały ich stłumić.

Jak istotnie kwestja śmierci cesarza Austrii się przedstawia niewiadomo; faktem jest jedynie stwierdzonym, że stan zdrowia cesarza nawet na 24 godziny przed śmiercią nie pozwalał się przypuszczać podobnej katastrofy. „Kur. II”.

„Sprzymiarzeńcy”.

Podczas niedzielnego przedstawienia „Aldy” w Operze warszawskiej nadeszła oficjalna wiadomość o wkroczeniu Orłów naszych do Kijowa.

Dyrektor opery objaśnił ją publiczności. Rozległy się burzliwe oklaski i gromkie okrzyki na cześć bohaterkiej armii naszej, na cześć N. czelnego Dowództwa, orkiestra zaś odegrała hymn narodowy.

Po tej patriotycznej manifestacji przedstawienie odbywało się dalej. Allści dyr. Opery wręczono za kulisami list w zapieczętowanej kopercie, w którym „grono Ukraińców” obecnych na widowisku domaga się, by tenże oświadczył, że do Kijowa wkroczyły i wojska Ukraińskie. W przeciwnym razie — grozą awanturą.

Nie chcąc dopuścić do burdy — dyrektor uczynił zapość „uprzejmej” prośbie przedstawicieli „zaprzyjżnionego” narodu daćcej miły przedsmak tej przyjaźni Czekaemy dalej.

Komunikat.

Zarząd Rosursy Rzemieślniczej wspólnie z Zarządem T-wa Rzemieślniczego Okręgu Łódzkiego. Zarządzają swych członków oraz starszych i podstarszych cechów rzemieślniczych o przybycie na nadzwyczajne zebranie do lokalu Rosursy w dniu 19 Maja r. b. t. jest w środe o godzinie 6 ej wiecz., w celu omówienia przyjęcia Jego Eminencji Kardynała Kakowskiego.

Niemiecki faktor.

-o-

"Gazeta Warszawska" ogłosiła list b. członka Rządu. Tymczasowego Rosji z roku 1917-go, ministra spraw zagranicznych Tereszczeki do p. Ignacdo Szebeki, który obecnie zajmuje stanowisko posła polskiego w Berlinie.

W czasie, kiedy był pisany ów list p. Szebeko przebywał w Londynie, jako delegat państwa polskiego w Berlinie.

Jak wynika z treści ogłoszonego dokumentu Aleksander Lednicki działał w tej wojnie w interesie Niemiec, usiłując przerwać front aliantów przez wycofanie z wojny Rosji, popierał on jednocześnie program niemiecki zwrotcu

Rosji ziem polskich z dodaniem ponadto Galicji Wschodniej.

Agitacja p. Lednickiego w tym względzie wiąże się ze stanowiskiem, jakie zajął w sprawie wojska polskiego, używając swoich wpływów w rządzie rosyjskim, aby nie dopuścić do tworzenia armii polskiej, przeciwko Niemcom, odpowiadał wreszcie treści listu jego do Lerchenfelda, w roku ubiegłym opublikowanego, i nie może być inaczej kwalifikowana, tylko jako zdrada Polski i działająca z nią w sojuszu Ententy.

pocznie się natychmiast po zamknięciu skrybcej rozpisanego obecnie pożyczek.

Pożyczka przymusowa będzie pożyczką rentową, to znaczy, że nie będzie określony termin w którym państwo będzie miało obowiązek spłacenia kapitału, oprocentowana będzie 3 proc.

Obowiązek płacenia pożyczki ciąży na wszystkich którzy posiadają majątek ruchomy lub nieruchomy przynoszący wartość 50000 mk albo dochody roczne z płacy, przynoszący 25000 mk.

Wysokość sumy pożyczki przymusowej będzie ustalona po zakończeniu subskrypcji pożyczek obecnych i oczywiście zmniejszona w miarę pokrycia tych pożyczek, zwiastując pożyczki długoterminowej, która uwalnia pożyczki przymusowej.

Pożyczka przymusowa.

Ministerjum skarbu ustaliło zasady przyszłej pożyczki przymusowej, której pobór roz

DZIŚ Poniedziałek o godz. 8,15 w. **OSTATNIE POZEGNALNE PRZEDSTAWIENIE**

Piotrogradzkiego Intymnego Teatru.

NOWY PROGRAM!

Program wielce urozmaicony!

MAJSTER

potrzebny na Samop. Obręczowe Nicarki i mtoornię. Zgłaszać się Pusta 21.

Kupuję

i placę najlepsze ceny za brylanty, złoto, stare srebro, porły, kwity lombardowe, stare zęby, dywany, futra i garderobę.
PIOTRKOWSKA № 9
P. KOHN
lewa ofiayna II piętro
1589-28

Dr. medycyny Tad. BARANOWSKI LEKARZ DENTYSTA,

operator i specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów
przyjmuje od godz. 1-3 5-7
Zachodnia 67/1 p. (róg Zielonej)
8825

Jadąc tramwajem № 1 skradziono mi

paszport niemiecki

wzaz z znajdującymi się w nim przeszło stu markami wydany w Łodzi na imię Ignacego Piechoty. Uprasza o zwrot na ul. Wólczańską 126

Bezrobotni

byli wojskowi

zgłoszą się do wydziału Opiek nad jeńcami i zdemobilizowanymi przy ulicy Zielonej z celem otrzymania pracy.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AIAIA. Kupuję zakłady foka-we, karakułowe i różne męskie futra. Placę najlepiej S. Grosman, Piotrkowska 24.
4485-21

A. Sprzedaję krzesła ogrodowe, bilard, aparat do pisa, automat samo-grający oraz inne meble. Piotrkowska 108 Przędzięcki.
5085-9,

Bilard sprzedam. Wysoka 13, piwiarnia.
5087-2

Duży wybór majątków ziemskich, domów, willi, interesów handlowych i t. p. ma do sprzedania, Dom handlowy Tatarskiego, Piotrkowska 90.
4941-5

Etamny, kretony, szwioty, bostony, cągki na ubrania, spodnie polecąją, Markowicz i S-ka, Piotrkowska 37. Urzędnikom na wypłatę.
4782-5

Jadłodajnię z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość, Suwałańska № 1, róg Staro-Zarzewskiej.
5142-2

Koń z wozem do sprzedania. K Pańska 6, m. 6.

Kupuję wyczeszki włosów i od-padki. Placę najwyższe ceny Wiener Nowo-Cegielniana 7. niedz. wtór. piąt.
5160-6

Kolonjalno-warzywny sklep K sprzedam i zakład fryzjerski. Kilińskiego 187.
5115-3

Meble nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych Orła 23 stolarnia.
-4767

Maly dom drewniany do sprzedania, składający się z czterech mieszkań i sklebu z urządzeniem. Wiadomość, Kielna 33.
5081-3

Meble dębowe z sypialnego pokoju do sprzedania; ul. Konstantynowska 33, miesz. 2, tront I piętro.
2502-3.

Maszynę Singera sprzedam. N-Zarawska 5 m. 2.
5151-2

Magiel dobra i w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Wiadomości ul. Wólczańska 144.
5095-2

Plac lub kilkomorgową parcelę w okolicy kupię. Oferty pod „25,000”
5129-2

Pianino Sellera sprzedam Przejazd 14 miesz. 5 Obejrzeć od czwartej. n. s.
5148-2

Rower sprzedam w dobrym stanie Rzgowska № 63 Roman.
5164-2

Rower męski, damski, „Tandem” sprzedam. Piotrkowska 178, fryzjer Krzemieński.
5025-4

Skrzypce w dobrym stanie do sprzedania; ul. Sienkiewicza 59, m. 26, Piechota.
3

Sklep spożywczy oraz tremo i drobniarki kuchenne sprzedam. Milsza 45.
5134-2

Szafy galanteryjne i kanapkę sprzedam. Benedykta 46, pralnia.
5116-3

Sprzedam psa dużego, wilczej rasy dobrze tresowanego. Długa 6, restauracja.
5127-3

Sklep spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu. Marysińska 20.
5070-2

Sklep spożywczy sprzedam. Zielona 17, Bałuty.
5078-3

Sklep spożywczy z urządzeniem do sprzedania z powodu objęcia posady. Przejazd 35.
5085-2

Sprzedam wózek sportowy na gumkach. Kilińskiego 150, m. 28.
5109-2

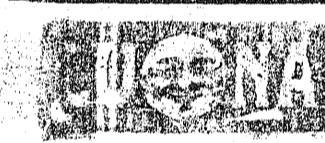
Różne.

A.A.A. Nauczycielki, wychowawczynie polki i cudzoziemki, korepetytorów, bonny — na stałe, na lato poleca: Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 14.
5057-5

Akaszerka Gołańska przyjmuje zamówienia. Kilińskiego 152, co 2 dz.
4912-7

Człowiek samotny do robót polnych potrzebny. Piotrkowska 45, cukiernia.
5157-3

Człowiek w średnim wieku, który był na poważnym stanowisku na prowincji, posiada chlubne świadectwa, włada językiem polskim, niemieckim i rosyjskim, poszukuje posady inkasenta, woznego, magazyniera i t. p.; może złożyć kaucję. Oferty w adm. Rozwoju sub „P. P.”
5133-3



Dziś

PRZEDSTAWIENIE

dla dzieci i młodzieży.

Początek o g. 3.15 p.p.
Ceny miejsc od Mk 1.90.

Mieszkania z 2-3 pokoi, kuchnia (może być wspólna) poszukuję zaraz. Pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomość: Srebrna 21, m. 1. Latour.
5123-2

Mieszkanie 4 pokojowe, komfortowe, centr., wszelkie wygody, elektryczność do odstępiania z całym umeblowaniem lub częścią. Oferty w Rozwoju sub „Centrum”
5132-3

Potrzebni są czeladnik i chłopięć do zakładu rymarskiego. A. Swiderski, Łódź, Piotrkowska 152.
5159-3

Potrzebne zdolne kielnerki do pierwszorzędnej restauracji. Wiadomość Piotrkowska 105-34
5093-5

Poszukuję zajęcia od 3-jej pp. kasjerki w kinie l. t. p. mogę złożyć kaucję. Benedykta 57 w Kolejarza, tamże wykonywa się biały haft po cenach niskich.
4999-2

Potrzebny chłopiec do ślusarni Główna 50 od lat 15 do 17, zaraz.
-2

Potrzebny starszy człowiek do lekkiej pracy przy gospodarstwie rolnym Aleksandrowska 119 Sękowski.
5111-2

przy przywołanej rodzinie poszukuje urzędnik, kawaler pokoju; może być nieumeblowany, na Piotrkowskiej od Dzielnej do Radwańskiej lub blisko położonych ulic. Oferty pod „Lokal”. Rozwój.

Starszy felczer, Wawrzyniec Leder rozpoczął praktykę w Łodzi ulica Andrzeja № 45, s. p. c. s. p w.
5036-6

Uczeń klasy siómej poszukuje kondycji. Specjalność: matematyka, Wiktor Szubert, Piotrkowska 4.
5123-3

Uczeń VIII kl. polak inteligentnego domu szuka kondycji na wakacje, Przejazd 51 m. 12. W s. p. s.
5108-5.

Zakład stolarski J. Ciepłucha, Z Piotrkowska 17. Zachodnia 52, poleca hurtowo i detalicznie miary metrowe i pół-metrowe legalizowane, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące.
co 2 dz. 4220-4

Zaginął mały, czarny piesek, na szyi łańcuszkowa obrączka z dzwonczkiem, wabi się „Biżu”; zwrócić za nagrodą, Dzielna 41, m. 26.

Zagubione dokumenty

Augustin Ludwik zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi Konstantynowska-Szosa 35.

Bronisław Kucharski zagubił swoją legitymację z Kom. P. P. na pow. Łódzki. 5155-3

Bujak Marianna zagubiła paszport wydany w gminie Stupia powiat Kosiński gub. Radomskiej. 5130-3

Bazak Józef zagubił na stacji Łódź-Kaliska portfel zawierający pieniądze oraz paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Lipowa 58.
5077-2

Danielak Stanisław zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi Dębnowska 48.
5030-2.

Grünwald Olga zagubiła paszp. niem. wyd. w Brzeżinach Staro-Zarawska 80.
5149-5

Heller Fawer zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Rokicińska 69
5166-3

Hanuszkiewicz Mieczysław zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi Zawadzka 54.
5101-3

Jędzejczak Stanisław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Brzezińska 54
5045-2

Józefiak Marja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Piętna 9.
5100-2

Kowalski Antoni zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi Przędzalniana 51.
5063-2

Kowalski Antoni zagubił paszport niemiecki w Pabjanicach

Klinka Władysław zagubił portfel kartę legitymacyjną wraz z pieniędzmi i metryką urodzenia. Znalazcę uprasza się o zwrocenie samych papierów w Gubernatorska 21.

Lucyna Trębaczkiwicz zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi Al Kosciuszki 3.
5110-5

Maracz Michał zagubił paszport rosyjski wydany w Moskwie Gubernatorska 31.
5098-2

Malinowski Alfred zagubił odznaczenie wojskowe wydane przez P. K. U. w Łodzi.
5163-5

Paszkowski Waclaw zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Lipowa 40.
5159-3

Zaginął paszport niemiecki na imię Seweryna Korwackiego ulica Sienkiewicza № 7.
5079-2

Zaginęły asygnety Pożyczki Państwowej po 500 rubli. № 349752, 3, 4, 5, 6 i 7. Ostrzegam się przed nabyciem takich odpowiednio zastrzeżonych robione we wszystkich urzędach państwowych.
5131-3

Zaginęło świadectwo wydane przez Szkołę Handlową Kupiecką Łódzkiego i gimnazjum „Uczelnia” z dnia 1 listopada 1916 roku № 5 na imię Eugenjusz Grapowa. Świadectwo to przed niniejsze ogłoszenie nieważne się.